MY STANY Y RADY. RZECZYPOSPOLITEY POLSKIEY, WĘZŁEM KONFEDERACYI GENERALNEY SPOIONE.

Upada na koniec Polſka pod przemocą ogromnego Związku, ktorego wzrost, ſtopnie, y nieszczęsliwe ſkutki tym niepodóbniey przeyrzec było, im więcey ſkładaiące go Potencye we wszyſtkich pismach ſwoich dla Rzeczypoſpolitey przyiazni oswiadczały. Potencye tak długo ſobie wzaiemnie zazdrosne niełączą ſię dziſiay, tylko dla wzmocnienia ſię z ſtrat naszych. W prawdzie ziednoczoncy ich ſile nic oprzec ſię niezdoła; ale mogąz śię ſpodziewac, aby prozna formalnosc, na ktorey wſpierac śię usiłuią usprawiedliwiła ich przedſiewzięcie? Słusznosc chociaz ucisniona, nietraci Praw ſwoich, y poki Prawa Natury niebędą czczym głoſem, poty ufać nieprzeſtaniemy: ze ſkargi nasze Intereſſowac na koniec będą za nami Europę.

Poſtępek tych Potencyi wydawac ſię powinien tym uciązliwszy w oczach kazdego Polaka, iz dla dania powierzchowney gwałtowi Prawnosci, wywraca zywczaie, porządek, rownie y Prawa nasze. Tworzą prozną poſtac Konfederacyi, w czaſie, gdy trwa iſtotna, która ma w ręku wszyſtkie powierzone ſobie od Narodu zaszczyty. Iakąz Powagę przywłaszczac ſobie moze taka Konfederacya której wyrzec ſię powinna Rzeczpoſpolita iezeli pozwolic niechce na zniszczenie wszyſtkich praw ſwoich?

Narod Polſki bez wątpienia mocen ieſt konfederowac ſię na zaſtawienie ſię grozącemu niebespieczenſtwu: lekarſtwo to gwałtowne ieſt, y zdolne zatrząsnąc wszyſtkie zdrętwiałe Częsci Stanow Rzeczypoſpolitey; azeby tym ogolnym wzruszeniem utwierdzic ią na dawnych ſwoich fundamentach.

Natura Konfederacyi nic innego nie ieſt, tylko ſpoſob ogłoszeniaządania powszechnego, y woli całego Narodu, którego celem bydz niemoze, tylko szczęsliwosc y prawdziwe Dobro Oyczyzny.

Lecz tak liczney, y Wszechwładztwo ſkładaiącey Szlachty poruszenie, azeby było porządne, y w Generalny Związek złączone; nieuchronną nato Formę wyznacza Uſtawa Rządu naszego.

Obywatele zacząc powinni przez Związki po Woiewodztwach, Ziemiach, y Powiatach; ten albowiem iedyny ieſt ſpoſob, poznac kazdego w szczegolnosci wolą, a z tey ogolne Narodu ządanie. Te związki obowiązane ſą mianować Marszałkow, y Konſiliarzow, którzy z pomiędzy ſiebie obieraią Marszałka Generalnego.

A iako Rzeczpoſpolita składa ſię z dwoch Narodow, równych ſobie w Prawach, Prerogatywach, y Dzielnosci; tak taz ſama zachowuie ſię czynnosc y w Koronie Polſkiey y w W. X. Litewſkim. W ten czas dopiero dwie Generalne Konfederacye przez oſobliwy Akt Unionis, scisle łączą ſię, y ſtaią ſię iedną Prawną Konfederacyą; czyli Ciałem, naywyższe Rzeczypoſpolitey Wszechwładztwo ſkładaiącym, y one w ſobie zawieraiącym.

Według tey więc Formy Rządu Prawney, y nieuchronney ſtaneła Konfederacya Nasza, mimo niebespieczenſtwo zycia naszego, y wszyſtkie przeszkody, ktore kładła przećiwnosc. Akta szczegolnych po Woiewodztwach, Ziemiach, y Powiatach Konfederacyi, równie y Generalnych, Koronney y Litewſkiey, komuź ſą tayne? Na koniec czytała Europa Akt Solenny Unionis, przez który dwie Generalne Konfederacye zlane ſą w iedną. Owoz uroczyſte Monumenta Prawnosci naszey! Owoz wywody Praw naszych! Narod przyodział nas własną Jemu mocą, y ſtalismy ſię iey ſkładem; zaden Akt szczegolny, lub ogolny Imieniem Narodu wydany, nierzekł nic na uszczerbek Powagi naszey; az poki niewypadły Deklaracye Kraiowego podziału.

Gdziez ſą albowiem te Akta, któreby nam zarzucić mozna? kiedyz co wtym rzekła Rzeczpoſpolita? a chociazby dzis iecząca pod mocą y gwałtem mowiła, ktoz niewidzi: iz zamiaſt okazania pradziwych ſwoich Sentymentow, niepowtarzałaby, tylko to: coby iey przemoc dyktowała.

Mozemyz bez zdrady Oyczyzny wręce nasze złożone iey Władzę powierzyć bezprawemu w Warszawie Zgromadzeniu? Uznamyz za Naród ludzi idących nie za Intereſſem Oyczyzny, lecz tych Potencyi: które nawet dopuscic niechcą, azeby zoſtawione nam Prowincye, ſwoią zaszczycac ſię mogły niepodległoscią?

Niech tylko pozwolą, Narodowi oswiadczyc w wolnosci zdanie ſwoie; a pewni iestesmy: ze ſię niewyprze powierzoney nam Władzy, w niey oſtatnią ſwoią gruntuiąc nadzieię. Czyliz dosyc ieſt tytułem Konfederacyi Generalney upowazyć prywatny ſpiſek; azeby przez ten szrodek zniszczyć Prawa, zaszczyty, y Zwyczaie Rzeczypospolitey; Ta mniemana Konfederacya Generalna ieſtze Dziełem Narodu? iakiez ſą, w niey slady oswiadczoney woli Woiewodztw, Ziem, y Powiatów? ieſtze ona przynaymniey wolna, w posrodku broni obcey? nie zapewne; ſą, to raczey Generałowie y Miniſtrowie trzech Potencyi; którzy z słabosci, y boiazni Obywatelów korzyſtaiąc rozkazali zamienić Seym w Konfederacyą.

Zabrane Prowyncye w Prawach y Prerogatywach z pozoſtałemi równe, miałyz na tym mniemanym Seymie, czyli Konfederacyi, ſwoich Reprezentantów? izaliz niedopuszczaiąc ich do uczeſtnictwa Rady, niezaczęto od zdeptania ich Przywileiów? a tym ſpoſobem nieoddanoz ich pod obce Panowanie wprzod, nizeli Pretenſye trzech Potencyi były roztrząsńione?

Potrzebaz więcey do przeswiadczenia całey Europy: ze wsyſtkie Dzieła ninieyszey Konfederacyi Warszawſkiey ſą dla nas obce, y bynaymniey nas nieobowiązuiące. Y owszem według własnych tey pretendowaney Konfederacyi maxym; kroki iey ſą eſſencyalne przeciwne Naszym Prawom, zwyczaiom, y Uſtawie Rządu Narodowego.

Rzucić tylko oko na mniemane Uniwerſały Przedseymowe; zalecaią te szczególnie obranie Posłów, którzy „ *Znaliby Prawa Oyczyſte, uczynione Oyczyznie krzywdy, równie iako okolicznosci,*
„ *y potrzebę, w którey ſię ona znayduie y którzyby umocowani przez ſwoie Woiewodztwa mogli, y chcie-*
„ *li, ſtosuiąc ſię, do okolicznosci, utwierdzić, poprawić, odmienic, to wſzyſtko: cokolwiek tylko słu-*
„ *żyć może ad meliorandum & conſervandum Statum.*

Wszakze wtych Uniwerſałach y Jmie Konfederacyi niewſpomnione. W wielu Woiewodztwach, Ziemiach, Powiatach, obrano Posłów na Seym wolny, z władzą, bardzo ograniczoną, bez naymnieyszey o Konfederacyi wzmianki. Po niektórych nawet zamiaſt obrania Posłów na Seym, ſołenne tylko zanieſiono Manifeſta przeciwko wszyſtkiemu, coby ſię ſtać z uszczerbkiem Praw, y Dobra Rzeczypoſpolitey mogło; roſtropna gorliwych, y Oyczyznie wiernych Obywatelow przezornosc!

Jakze y iakim Prawem bez władzy, y bez uznanego uroczyscie Charakteru drobna Posłow, liczba zgromadza ſię Szesnaſtego Kwietnia w Domu prywatnym, y zawiera Spiſek, ktory smie Generalną mianować Konfederacyą?

Zadziwienie, y indygnacya Izby Poselſkiey z tey fatalney nowiny, oburzyły ſię zaraz przeciwko tak niesłychanemu przedsięwzięciu wtak mocnych wyrazach; iz my ſami nie bysmy im przydac niemogli. Niewidzieli gorliwi Mężowie wtym poſtepku, tylko upadek Oyczyzny, y wspaniałoscią, ducha poruszeni, publiczną przeciw niemu zaniesli Proteſtacyą. Sami tylko zdraycy Oyczyzny tą cnotliwych odwagą pokazali ſię pomieszanymi. Taka albowiem ſprawiedliwosci moc ieſt; ze ten nawet, którego wybraniem na Marszałkoſtwo upodlono, tyle ſię tey chimeryczney wſtydził Godnosci; iz y Laski w Izbie Poselſkiey podniesć niesmiał, a tym ſamym przyznał: y ſwego obrania, y Konfederacyi, ktorey ſtał ſię, Głową, nieprawosc.

Dodaymy do tych Obywatelſkich Proteſtacyi, Głoſy Senotorów, równie tey nowosci opponuiacych ſię; Byłze wzgląd na ich gorliwosć?

Powtarzamy więc smiele: iz trwamy zawsze upowazeni Doſtoynoscią, y Mocą, którą, nam powierzył Naród. Powtórzmy y to: iz poiąc ńiemozna iakim ſpoſobem nazywac Konfederacyą Generalną, która niewypływa z Konfederacyi szczególnych Woiewodzkich. Jak poiąc ieszcze, azeby kilku Posłów przed ſwoią, w Ibie Poſelſkiey Legitymacią, (y ktorzy przed prawnym roztrząsnieniem, na Rugach Publicznego Charakteru nie ſą tylko prywatnemi) mogli ſobie przywłasczyc Prawo podnieſienia Konfederacyi Generalney, y w nią, zamieńic Seym, przed dniem poczęcia Jego? czyliz radzono ſię, o tym na Seymikach? czyliz Dzieło tak wielkiey wagi było tam roztrząsane? Dałyz nato ſwoie Woiewodzwa Inſtrukcye? mianowałyz Marszałkow, y Konſyliarzów? z kądze poznać żądania Narodu? czemuz tak Prawne, Proteſtacye ſą, bezſilne? zgładzonez iuz Imie Polſkie? Jezeli ieszcze pozwalaią nam iſtnosci; iezeli mamy Oyczyznę; iezeli mamy Prawa; więc uznac niemozna za Prawną Konfederacyą uformowany przeciwko Rzeczypoſpolitey w Warszawie Spisek, boby to było dac Prawnosc zbrodni. Przywłaszczenie władzy mocą nadaney; gwałtem utrzymywaney czy godnez poszanowania? y częy tez upoważać moze zupełne Praw Narodowych zniszczenie?

Czy mozna ſobie było podchlebiac: azeby pretendowaną Konfederacyą utwierdzić mozna było, przymuszaiąc poſtrachem wszyſtkich ten Seym ſkładaiączch, do przyięcia Proiektu niektórych Osób Intereſſom trzech Potencyi zupełnie oddanych? Prózna nadzieia! Przemoc niemiała nigdy Prawney władzy. Nowa krzywda czy mozesz uſprawiedliwic przeszłe? W cóz ſię obrócą Narody, iezeli niesłusznoscią, wspierana być moze?

Przeswiadczona ieſt Europa o ſprawiedliwosci ſkarg naszych; Przeswiadczony ieſt Swiat cały: ze Potencye, przeciwko którym zalemy się chcąc osłabic Prawa nasze odkryły tym iasniey nieprawnosc ſwoich Pretenſyi.

Na odkrycie ſzkaradnoſci myſli Konfederacyi Warſzawſkiey, doſyć ieſt wytknąc: ze taz Delegatom ſwoim nieograniczoną moc dała, zgodzenia ſię na podział Polſki, y odmienienia podług upodobania ſwego, Formę Rządu. Zaleciła przez Artykuł 15. Inſtrukcyi, proſic u Saſiedzkich Potencyi o przywrocenie do dawney mocy Traktatu Karłowiekiego, iakoby przez Portę nadwerezonego. Wkłada na ſiebie obowiązek ratyfikowania ſlepo, cokolwiek uſtanowią Delegaci.

Te ſlady wſkazuiąz Obywatelow wolnych, y Oyczyznie ſwoiey wiernych, czyli nieraczey w iarzmie mocy ieczących; iezeli niezaprzedanych wſtydliwie nieſprawiedliwoſci?

Cheffowie tey pretendowaney Konfederacyi chcąc własne ſzczęſcie na Kraiowych wyſtawic obalinach, czuli to: iz trudno ieſt zgubic Rzeczpoſpolitą, nas nieſtarſzy; y zeby tak naganny Proiekt tym prędzey ułatwic; ſkaſſowali wſzytſtkie Akta naſze przez wyroki, ktorych wydawac niemieli Prawa. W mawiaią w nas przyczynę nieſzczęsc; ktorym my zabiezec, a przynaymniey wſtrzymac uſiłowalismy. Lecz ich pogrozki nietrwozą nas, iako nieſluſzne. Mamy za nami ſwiadectwo własnego ſumnienia; mamy Prawa, y ſzacunek cnotliwych Obywatelow. Przyznaią nam bez wątpienia: zesmy ſię nieſtali ſmutną przeſladowania y zemſty ofiarą tylko przez ſciſłą powinnoſciom naſzym wiernosc. Ktoraz Szlachetnieyſza pobudka; ktòryz godnieyſzy Chwały zaſzczyt; iako raczey podpasc proſkrypcyi, nizeli zezwolic na zniſzczenie nayswiętſzych Praw, Religiy, y Oyczyzny?

Skarżą naſzą Generalną Konfedercyą: ze ieſt przyczyną ruiny Rzeczypoſpolitey przez zniſzczenie iak mowią: ſil Kraiowych; Ktòremiby Polſka zdolna byc mogła oprzec się Potencyi mocą przewyzſzaiącey.

Pytamy się z kolei naſzey, ale z wiekſzą daleko ſluſznoſcią czemu ſiły te zazyte niebyły przed nami, w początkach zaraz złamania Praw Rzeczypoſpolitey? Bylismy cierpliwi az nadto; y dzis bylibysmy bez trwogi, gdyby to uczyniono było wczaſie, cosmy my tentowali bezſkutecznie, mimo wſzyſtkie uſiłowania, y naywiekſze ofiary naſze. Przebog! moznaz poczytac wyſtepkiem wolnemu Ludowi, ze wſzyſtko czynił, cobył czynic powinien dla zachowania wolnoſci własney?

O iak daleka ieſt Konfederacya Warſzawſka od zaſluzenia na podobny zarzut! Appelluiemy do całey Europy; niech ona te miedzy nią, a naſzą Konfederacyą rozſądzi ſprawę, kto z nas ſluzył Oyczyznie; kto ią zgubił? Czynilismy iak cnotliwym przyſtało Obywatelom; lecz fortuna przeſtała ſprzyiac naſzym zabiegom; przeciez chyba za naſzym idąc przykładem Polſka, zdoła kiedyś podnieſc się z ſwoich obalin, uwolnic z iarzma podbitą wolnosc, a panuiącey Religiy zachować zwierzchnosc, y winne uſzanowanie.

Niechayby ci, ktorzy dzis potwarzac nas wazą się łaczyli się byli z nami w tenczas, gdy Porta wierna Przymierzom ſwoim na naſzą obronę podnioſła oręz; niechayby iednych ſłaboſc, y chciwosc niekrepowała walecznoſci drugich; niechayby Narod cały rozwinął moc ſwoię, y okazał woiennego ducha, ktory mu tyle zieduał Zwycieztw; bylibysmy iuż bliſcy nadziei odzyſkania wolnoſci naſzych; zblizalibysmy się do ſkonczenia nieſzczęsc naſzych. Nieznaydowalibysmy się w tey ſmutney, y przykrey potrzebie: w poſrodku nas własney dopytywac się Oyczyzny; y między nami prawdziwego ſzukac Narodu; niebyłaby wynikneła ta Liga, ktora nas uciſka; a Europa dzis upadek naſz zywo czuiąca ſławiłaby naſzą odwagę.

Niechay zatym zli Obywatele, ſiłący się na zgubę Oyczyzny przeſtaną nas potwarzac; nas: ktorzy ią broniemy. Czernią się oni w oczach tych nawet, ktorym ſluzą my zas pewni ieſtesmy ſzacunku y od tych ſamych Potencyi, ktore z rozroznienia Narodu profituią.

Dalecy na koniec ieſtesmy zalic się nawſzyſtkich Obywatelow, ninieyſzą pretendowaną ſkładaiących Konfederacią; wyiąwſzy małą lidzbę: ktorym własne ſumnienie wyrzuca wyſtępek; wſzyſcy inni przyznaią nam ſprawiedliwosc; y my im wzaiemnie, przekonani: iz tylko ſamey przemocy, y gwałtowi ulegac muſzą. Jęczą oni na wyroki Proſkrypcyi rzucone na nas; ſerca ich ſą za nami. Ufac nawet ſluſznie mozemy: ze wielbią ſtałosc naſzą, ze w nas upatruią oſtatnią nadzieię Rzeczypoſpolitey. Błogoſławią Proteſtacyom, ktore mamy Prawo czynic przeciwko Aktom; do podpiſania ktoryh oni ſą przymuſzeni. Nierozpaczaycie o Rzeczypoſpolitey, mowią nam oni; ufaycie zawſze, odpowiadamy im wzaiemnie. Opatrznosc ktora nas dzis chłoſta, na koniec uciskami naſzemi tknięta nadgrodzi nam ſtateczną miłosc Oyzyzny, pozwalaiąc iey byc na nowe ſzczeſliwſzą, y wiecey nizeli kiedyzkolwiek kwitnacą.

Rozciągac ſię iuż daley niebędziemy, nad niewaznoſcią tych Aktow; ta nadto iawna. Roztrząſać niebędziemy Praw Polſkich, y do tylu iey Prowincyi uformowanych Pretenſyi. Dowody tey wielkiey ſprawy przełozone iuz oczom Europy a Wyrok iey padł za ſluſznoſcią.

Proteſtacye ſą naſzym oſtatnim ſrodkiem, ktory nam zoſtał; ſrodek wprawdzie nadto ſłaby dla Obywatelow kochaiących Oyczynę ſwoią. Znoſilismy doſyć dlugo, y cierpliwie przeſladowania, ktòremi bylismy ucisnieni; oczernienia, y potwarze, ktôre przeciwko nam wazono się ogłaſzac; znoſilibysmy y daley ſamym milczeniem, płonne wgardzaiąc oſkarzenia, gdyby o naſze tylko chodziło Oſoby; gdybysmy niebyli winni ſprawic się z Czynow naſzych Potomnoſci; y gdybysmy się nielękali ſtracić u niey ſzacunku.

Nie jeſt to więc dla zbicia uſzczypliwoſci oſobiſtych, y zarzutow prozno nam czynionych, ze wzywaiąc Nayswietſzego Imienia Boſkiego: Proteſtuiemy się przeciwko wſzyſtkim zaszłym, y zaysc maiącym Aktom pretendowaney Konfederacyi Warſzawſkiey. Ale ieſt to dla dopełnienia Nayſwiętſzych obowiązkow naſzych; dla zoſtawienia Naſtępcom naſzym Rzeczpoſpolitą w tym ſtanie, w ktorym ią obielismy od Przodkow naſzych; lecz rozſypani, przeſladowani, y nic z własnoſci niemaiący procz Cnoty, Honoru, y odwagi, coz więcey czynic mozemy?

Miła Oyczyzno niemamy iuz dalſzey ofiary, ktorą tobie moglibysmy pòswięcic. Stracilismy Dobra; nieoſzczędzalismy na twą obronę dni naſzych; zazdroſciemy loſu tych ktorzy dla two. ich zaszczytow chwalebnie y męznie krew przelali; zycie ſamo byłoby domiarem nieszczęsc na. ſzych, gdyby nie nadzieia; ze kiedykowiek tobie może byc pozytecznym.

To od czaſu zawiſłe ſzczeſcie, zdaie się być odległe, lecz okolicznoſci zblizyc go mogą y ſpodziewac się godzi: ze te nadſpieſzą. Wiemy ze w doczekiwaniu tey ſzczęſliwey kolei Pro. teſtacye naſze przywiodą nas do Stanu nędzy; znoſic ią będziemy bez wſtrętu a nadzieia ſluzenia Oyczyznie, oſłodzi gorzkosc Stanu naſzego

Proteſtuiemy się wiec przed Potencyami Gwarantami Traktatow naſzych; przed Nayiasniey. ſzą Portą Ottomanſką; ktora wſpaniale y ſzczęſliwie za Intereſſa Rzeczypoſpolitey prowadzi Woynę. Przed własną Oyczyzną naſzą; y całą Europą przeciwko wſzyſtkim Receſſom Wſpoło. bywatelow naſzych; ktorych nam prawdziwe Sentymenta ſą znaiome, iako gwałtem, y mocą wymuſzonym.

Proteſtuiemy stę przeciwko wſzyſtkim Przyſięgom wiernoſci uczynionym; lubczynic się ma. iacym ktoreykolwiek Potencyi, procz Rzeczypoſpolitey; . Przyſięgom niewaznym z ſiebie ſa. mych; ani zdolnym zrywac naturalne związki kazdego Obywalela z ſwoią Oyczyzną.

Proteſtuiemy się contra Reſultata oſtatnich Ziazdow Senatu, ktorym nadano Imie Senatûs Conſultorum; przeciwko pretendowanym Uniworſałom, Seymikom, Konfederacyom, y Sey. mom; iako przeciwko Dziełom z mocy obcey, a nie z dobrowolnego Narodu zezwolenia wy. pływaiącym.

Proteſtuiemy się przeciwko wſzyſtkim rezolucyom Kongreſſu aktualnego Warſzawſkiego, Ko. miſſyi Delegacyiney, y Władzy Delegatom prowierzoney; przeciwko wſzyſtkim iey Delibera. cyom; przeciwko wſzyſtkim Paktom; Konwencyom;. Traktatom; Zamianom; Ratyfikacyom; y generalnie przeciwko Aktom wſzyſtkim, pod iakimkolwiek bádz imieniem zmierzaiącym, lub zmierzac maiącym do podziału Prowincii Polſkich, albo do utwierdzenia Podziału zaſzłego, lub zaysc mającego; przeciwkc wznowieniu w Formie Rządu, Religiy, y Wolnoſci; wznowieniu tym niebeſpiecznieyſzemu; iż w okolicznoſciach teraz trwaiących byc niemoze tylko ſkutkiem gwałtu y broni obcey.

Proteſtuiemy się przeciwko wſzyſtkim Aktom przeszłym, ninieyſzym y przyszłym iako prze. ciwnym Prawu Natury; Prawu Narodow; Traktatom zaszłym z Sąſiedzkiemi, y innemi Euro. py Potencyami, przeciwnym Gwarancyom wſzyſtkich Traktatow. Conſtitutioni Statûs, Pra. wom Kardynalnym y niepodległosci Rzeczypoſpolitey.

Zaklinamy kochanych Wſpołobywatelow naſzych azeby (tyle ile od nich zalezec moze) ſta. rali się ninieyſzą Proteſtacyą rozrzucic wſzędzie, y podac ią do wſzyſtkich Aktow gdzie tylko będą mogli; ale nadewſzyſtko zaklinamy ich: aby ią wtłaczali w ſerca ſwoie, iako zaſtaw gor. liwoſci naſzey, y niezmazaney Oyczyznie wiernosci, iako wzor powinnoſci, ktore dopełnic bę. dą obligowani w pierwſzey podaney porze do dzwigania Praw Rzeczypoſpolitey; przeciwko Ak. tom wycisnionym mocą, gwałtem, y oppreſſyą.

Na koniec: iako Nayiasnieyſza Porta Ottomanſka raczyła nas uznać za ſwoich wiernych Sprzy. mierzencow; iako nieprzeſtawa niezwyciężonym orężem ſwoim utrzymować Prawa y całosc Kra. iu Polſkiego; y iako z iey pomyſlnoſci oczekiwamy ratunku y uszczęſliwienia Rzeczypoſpolitey; tak ſkładamy Akt niñieyſzych Proteſtacyi w iey ręce; proſząc iak nayuſilniey o ich przyięcie, y konſerwacią iako ſzczegolney Zaſtawy dotrzymaney Wiary Obowiązkom naſzym, y naſzey wdzięcznoſci dla teyże Nayiasnieyſzey Porty. Dan w Lindau Mieſcie wolnym Ceſarſtwa, Roku Panſkiego 1773. Dnia 26. Mieſiąca Liſtopada.

Michał . Hieronim. Korwin. Krasinski, Marſzałek Generalny, Konfederacyi Koronney Generalney

(L. S. C. R.) (L. S. C.M.D.L.)

Michał Jan Pac, Marszałek Generalny, Konfederacyi W. X. Litewſkiego Generalney.

3.000